

Wydanie A LÓDŹ poniedziałek 25 lutego 1980 roku Rok XXXVI Cena 1 zł

DZIENNIK POPULARNY

PLENARNE POSIEDZENIA KŁ I KW PZPR W ŁODZI, PIOTRKOWIE TRYB., SIERADZU I SKIERNIEWICACH

Kampania wyborcza - ważne wydarzenie w życiu narodu

W ubiegłą sobotę odbyły się plenarne posiedzenia Komitetu Łódzkiego i komitetów wojewódzkich PZPR w Piotrkowie Tryb., Sieradzu i Skierniewicach.

Na plenarnym posiedzeniu KW w Sieradzu przedyskutowano ponadto ocenę wykonania zadań gospodarczych w latach 1976-79 i ustalono kierunki działania do końca br., zaś w Skierniewicach zajęto się również problemem dalszego doskonalenia pracy ideowo-wychowawczej z młodzieżą.

Tryb. - STANISŁAW SKŁADOWSKI, w Sieradzu - TADEUSZ STASIAK i w Skierniewicach - RYSZARD BRYK.

Uroczystość jubileuszowa 35-lecia „Dziennika Popularnego”



1 lutego obchodziła gazeta nasza 35-lecie swego powstania, zaś w ubiegłą sobotę w Muzeum Historii Miasta Łodzi miał miejsce kulminacyjny punkt obchodów jubileuszu „Dziennika Popularnego”.

I sekretarz KŁ PZPR - Bolesław Koperski dekoruje Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski red. Wacława Kasprzak.

Gości powitał redaktor naczelny „DP” - Henryk Walenda, mówiąc w wstępie m. in.: „Cokolwiek w ciągu tych 35 lat robili - zmieniające się zresztą składy osobowe zespołu - uważane było i jest za obowiązek służenia społeczeństwu, prowadzenie z nim poprzez różne formy dziennikarskiej pracy dialogu. Raz przybierał on formę bezpośredniej dyskusji w zakładzie lub redakcji, innym razem były to spotkania przy NTU, podczas których lepiej poznaliśmy problemy Czytelników, jeszcze innym razem były to konkretne działania w podejmowaniu inicjatyw takich, jak: „Zielone światło urodzinom”, „Dzieci dzielnicom”, „Jarmark Łódzki” itp.



W koncercie jubileuszowym wystąpili znakomici artyści Teatru Wielkiego. Od lewej: W. Zalewski, W. Malczewski, D. Ambroziak, B. Pikała, T. May-Czyżowska, K. Kowalski, T. Kopacki i S. Dyzbardis.

Wybory w ZSRR

W bardzo uroczystej, podniosłej atmosferze odbyły się 24 bm. w Związku Radzieckim wybory do rad najwyższych 15 republik związkowych, 20 republik autonomicznych oraz do prawie 51 tys. terenowych rad deputowanych ludowych, w tym 6 rad krajowych, 121 obwodowych, 8 obwodów autonomicznych, 10 okręgów autonomicznych, ponad 5,7 tys. rejonowych, miejskich i dzielnicowych oraz przeszło 45 tys. osiedlanych i wiejskich.

Wybrano ponad 2.250 tysięcy deputowanych do rad. W dniu wyborów wszystkie miasta, osiedla i wsie były odświętnie udekorowane.

W lokalu wyborczym przy Kutuzowskiemu Prospektu nr 28 o godz. 12.20 głosował sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonid Breżniew. Członkowie komisji wyborczej oraz licznie zgromadzeni korespondenci prasy zagranicznej zgłoszili Leonidowi Breżniewowi serdeczne powitanie. Przywódcą radzieckich kandydatów z Baumańskiego Okręgu Wyborczego Moskwy na deputowanego do Rady Najwyższej RFSSR. Obecne wybory w ZSRR poprzedziła szeroka kampania w jej toku członkowie partii, przedstawiciele organizacji społecznych i związków zawodowych i zgłaszali pełne poparcie dla wewnętrznej i zagranicznej polityki KPZR i państwa radzieckiego. Omawiano najważniejsze sprawy kraju.

Depesza H. Jabłońskiego do emira Kuwejtu

Z okazji święta narodowego państwa Kuwejtu, przypadającego w dniu 25 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wysłał depeszę gratulacyjną do emira Kuwejtu szekha al-Ahmeda al-Sabaha.

Nawiązanie stosunków dyplomatycznych z Dżibuti

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i rząd Republiki Dżibuti dając wyraz dążeniu do rozwoju stosunków przyjaźni i ustanowienia owocnej współpracy między obu krajami postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne na szczepie ambasadorów z dniem 24 lutego 1980 r. Oba rządy uzgodniły, że stosunki te będą opierały się na zasadach przyjaźni, wzajemnego poszanowania suwerenności i integralności terytorialnej, równości i wzajemnych korzyści.

Współpraca EWG - Jugosławia

Zawarciem formalnego porozumienia zakończyły się w sobotę rozmowy między Jugosławią a Wspólnym Rynkiem w sprawie współpracy gospodarczej i handlowej. Zastępuje ono starą umowę, która utraciła ważność w 1978 r., ale została przedłużona za zgodą obu stron.

Francuscy centryści za powrotem do NATO

W piątek rozpoczął się w Strasburgu trzeci kongres Centrum Demokratów Społecznych (CDS) - jednego z ugrupowań zamożnej burżuazji wchodzącej w skład giscardowskiej Unii na Rzecz Demokracji Francuskiej. Przewodniczącym CDS jest były minister Lecanuet.

Życie w Afganistanie wraca do normy

Niedziela była w Kabulu dnem pracy powszedniej. Zaczynają funkcjonować domy towarowe i sklepy, do codziennej pracy przystąpiły liczne urzędy i ministerstwa, działa agencja „Bachtar”, nie przerywają audycji radio i telewizja afgańska. Z prowincji nadchodzi doniesienia, że sytuacja w większej części kraju jest normalna, trwają przygotowania do wiosennych prac polowych.

Kolizja autobusu z pociągiem

W Leonowie koło Lublina na niestrzeżonym przejeździe kolejowym doszło do tragicznego wypadku drogowego. Na skutek niezachowania należytej ostrożności przez kierowcę autobusu dowożącego pracowników do miejscowego kombinatu ogrodniczego, autobus dostał się pod pociąg. W wyniku wypadku pojazd został doświetlony rozbity kierowca poniósł śmiertelne a dwie osoby zostały ranne. Szczęśliwym trafem w czasie kolizji w autobusie znajdowały się tylko 3 osoby.

Spotkanie komisji ONZ z Sadkiem Ghotbzadehem

W niedzielę odbyło się w Teheranie 90-minutowe spotkanie 5-osobowej komisji ONZ, która ma się zająć zbadaniem przestępstw popełnionych przez byłego cesarza Iranu z irańskim ministrem spraw zagranicznych, Sadkiem Ghotbzadehem. Wspólne oświadczenie opublikowane po rozmowie głosi, że miała ona „zachęcający” przebieg, ale - jak powiedział rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Iranu - członkowie komisji nie zobaczyli się z zakładnikami amerykańskimi, przebywającymi od listopada ub. roku w ambasadzie USA w Teheranie.

Oświadczenie zapowiada lakonicznie, że komisja przystąpi do „prac związanych z jej przeznaczeniem”. Jak podała irańska agencja PARS, komisja ONZ zamieści pod czas pobytu w Teheranie zbieraniem dokumentów dotyczących zbrodni obalonego cesarza Iranu, które posłużą następnie rządowi irańskiemu do postępowania sądowego przeciwko Mohammedowi - Rezie Pahlawiemu. Członkowie komisji mają - jak zapowiedziała rozgłoszenia w Teheranie - spotkać się w niedzielę, jeszcze z prezydentem Iranu, Abol Hasanem Bani Sadrem.

XIII Zimowa Olimpiada zakończona

Złoty medal w szalomic gigancie zdobył Szwed Ingemar Stenmark. Obok Szweda do najlepszych alpejszczyków XIII ZIO należy zaliczyć zwycięzców w trójkombinacji alpejskiej - H. Wenzel z Liechtensteinu i P. Mahre z USA.

IDZIE WIOSNA!

W Szczecinie zakwitły przebiśniegi

Pojawiają się pierwsze oznaki zbliżającej się wiosny. W ogrodach - w podmiejskiej dzielnicy Szczecina - Gumieńcach zakwitły przebiśniegi. Delikatne kwiatki kwitną mimo utrzymujących się nocą niskich temperatur. Przebiśniegi pojawiły się także m. in. w ogrodach Gryfina i Świnoujścia.

Reumatologicznego w Warszawie. Toż sobie myśli. Do zamkniętych ust nie wpa-da mucha. Uśmiechnij się



W 56 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.33, zajdzie zaś o 17.07. Imieniny obchodzą Cezary, Wiktor. Dyżurny synoptyk w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże, rano mgła osadająca szadź, która będzie się utrzymywała do godzin południowych. Temp. maks. w dzień około minus 1 st. C. Wiatr słaby z kierunków wschodnich i południowych. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 1013,9 hPa czyli 760,5 mm. Ważniejsze rocznice 1951 - Pierwsza sesja Światowej Rady Pokoju. 1950 - Otwarcie Instytutu

CO DZIEŃ NIESIE

W 56 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.33, zajdzie zaś o 17.07. Imieniny obchodzą Cezary, Wiktor. Dyżurny synoptyk w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże, rano mgła osadająca szadź, która będzie się utrzymywała do godzin południowych. Temp. maks. w dzień około minus 1 st. C. Wiatr słaby z kierunków wschodnich i południowych. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 1013,9 hPa czyli 760,5 mm. Ważniejsze rocznice 1951 - Pierwsza sesja Światowej Rady Pokoju. 1950 - Otwarcie Instytutu

Jeśli pan przyrzeknie nie śmiać się to powiem ci panu przez pomyłkę zoperowali...









NAUKA PO VIII ZJEŹDZIE

NADZIEJE I POTRZEBY

Złośliwcy powiadają, że mamy więcej docentów niż patentów. Natomiast ludzie łagodnego serca, ale biegli w przedmiocie, są zdania, że mamy naukowców, lecz nie mamy nauki.

Naukowców, a ściślej tych, którzy pracują w dziale „nauka” mamy około 100 tysięcy. Co robią ci, którzy właśnie są naukowcami? Pytanie pozostawiamy bez odpowiedzi.

Energia ze Słońca

Badaniami nad otrzymywaniem energii elektrycznej z kosmosu, której źródłem byłoby Słońce, zajmuje się w Wielkiej Brytanii m. in. firma „Aerospace”.

ność, broniła się zawsze — zresztą przekonywając — argumentem, że w istocie rzeczy ekonomia zamyka przed nią produkcję, fabryki i wszystkie te przedsiębiorstwa, które mogą badania względnie konstrukcje zamieniać w masowe dobra materialne.

Nie od dziś wiadomo, że wytwarzanie czegośkolwiek zależy od tego, co zbada nauka, co opracuje, co przetworzy w konstrukcję, co przetworzy w technologię — czyli sposoby wytwarzania.

Współczesna gospodarka jawi się zatem jako długa linia wytwórcza, na początku której znajduje się myśl uczonego lub konstruktora, a na drugim brzegu wytwórcza. Od polskiej nauki oczekujemy bardzo dużo w latach osiemdziesiątych, ale także oczekujemy, że nauka znajdzie w gospodarce chłonnego, a nawet zachłannego partnera.

W latach osiemdziesiątych — taką można mieć nadzieję — nauka polska stanie się autentycznym partnerem gospodarki, by szybko przekształcić się w podstawę i warunek jej rozwoju.

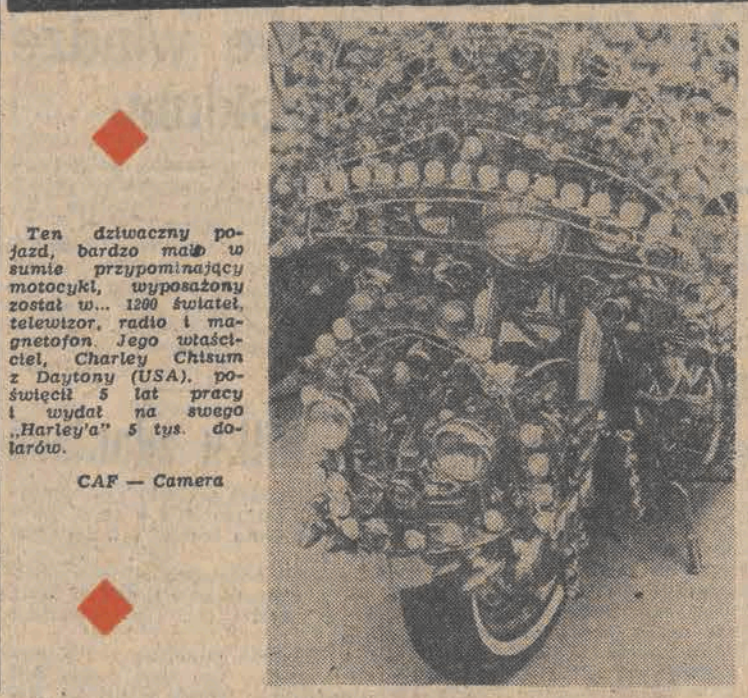
JERZY KOCHAŃSKI

KTO ODPOWIADA ZA KLIMAT?

Cywilizacja czy każdy człowiek?

Planeta nasza w swojej długiej historii przechodziła najróżniejsze cykle klimatyczne. Były one jednak zawsze spowodowane zjawiskami naturalnymi, czy to zmianami w promieniowaniu Słońca, różnicami w obrotach Ziemi wokół Słońca, czy dryfowaniem kontynentów.

Około 96 proc. przemysłowej produkcji energii na świecie pochodzi ciągle ze spalania węgla, ropy i gazu ziemnego. Te tzw. konwencjonalne elektrownie emitują do atmosfery substancje gazowe — tlenek i dwutlenek węgla, tlenki azotu, siarki, aldehydy i węglowodory oraz cząsteczki stałe — pyłki lotne.



Ten dziwny pojazd, bardzo mały w sumie przypominający motocykl, wyposażony został w... 1200 świateł, telewizor, radio i magnetofon. Jego właściciel, Charley Chisum z Daytony (USA), poświęcił 5 lat pracy i wydał na niego „Harley’a” 5 tys. dolarów.

CAF — Camera

W Hucie „Katowice”

Huta „Katowice” coraz wyraźniej zaznacza się w organizmie przemysłowym Polski, wywiera także coraz większy wpływ na kształtowanie się bilansu płatniczego w handlu zagranicznym stała.

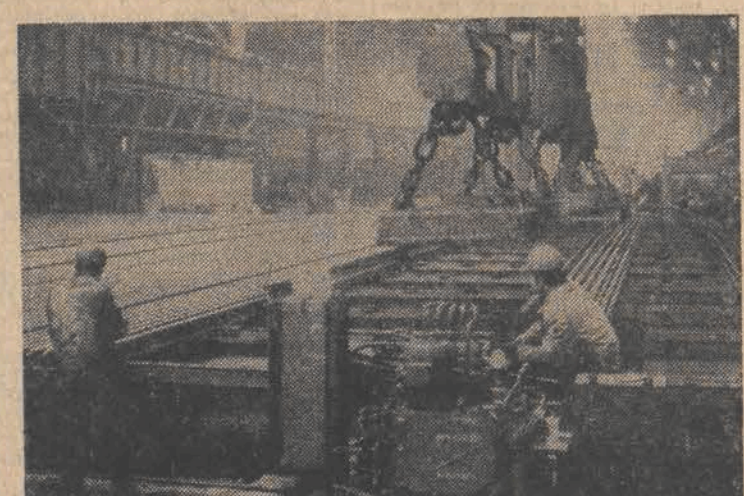
Nasz największy kombinat metalurgiczny wszedł w trzeci rok produkcji i pracować będzie przy pełnym wykorzystaniu zdolności wytwórczej obiektów uruchomionych w pierwszym etapie budowy.

W ubiegłym roku uzyskano ponad 4 miliony ton stali, a walcownicę przetworzyły ją na przeszło 1,6 miliona ton gotowych wyrobów hutniczych, których asortyment systematycznie się wzbogaca.

W dalszym ciągu duża część produkcji, w postaci półwyrobów — słabów, kesik i kesów, stanowić będzie wsad dla wydziałów przetwórczych niemal wszystkich specjalistycznych hut w kraju, które przewalcowywać je będą na

m.in. blachy okrętowe, karoseryjne, prety zbrojeniowe, kształtowniki dla przemysłu maszynowego i budownictwa.

że o poprawę gospodarności, m.in. poprzez oszczędność w zużyciu paliw i surowców. W tym celu rozwija się np. utylizację odpadów żelaznych.



Na zdjęciu: w walcowni dużej Huty „Katowice”. CAF — Seko

Hutnicy „Katowic” systematycznie koncentrują swoje wysiłki na poprawie jakości i rozszerzeniu asortymentu produkcji. Dbają tak-

żonożności, dąży się do pełnego wykorzystania żużla granulowanego i innych produktów ubocznych.

W rocznicę pamiętnego lotu

Rok temu, 25 lutego w godzinach popołudniowych, w programach radiotelewizyjnej i radia przerwano program. W świat poszedł komunikat a następnie krótki reportaż ze startu kolejnego statku kosmicznego „Sojuz 32”.

nauków: Władimira Kowalonia i Aleksandra Iwanowicza. Przebywali oni w kosmosie 149 dni. Mało kto chyba wiedział przypuszczal, że rekord ten tak szybko zostanie pobity. Sztuki tej mieli właśnie dokonać Lachow i Riumin, którzy przebywali w przestrzeni okołoziemskiej przez 175 dni.

W czasie lotu kosmonauci dokonali pionierskiej operacji smontowania na orbicie radioteleskopu dostarczonego przez prom „Progress 7”. Radioteleskop ten stał się później powodem nieoczekiwanych kłopotów. Jego paraboliczna antena zaczęła swą szturwą konstrukcją wystający element stacji zewnątrz, Lachow, trzymając się poręcz, przeszedł około 10 metrów po powłoce stacji, a następnie odciął i odciągnął parasol anteny.

egzamin, z którego człowiek wyszedł zwycięsko. Najważniejszym jednak ewenementem był czas trwania wyprawy. Trudno zdać sobie sprawę z tego na Ziemi, gdzie bez przerwy kontaktujemy się z ludźmi, chodzimy do pracy i na spacer. Lachow i Riumin korzystali wprawdzie z łączności radiowej, a później także z telewizyjnej, ale tak naprawdę zdani byli tylko na siebie. Przez pół roku pracowali i odpoczywali w niewielkim pomieszczeniu stacji orbitalnej.

Coraz większe ilości dwutlenku węgla tworzą wokół naszego globu rodzaj ekranu termicznego, który utrudnia wydalenie ciepła z Ziemi. Jest to tzw. efekt cieplarniany (warstwa dwutlenku węgla podobnie, jak szkło przepuszcza krótkie fale promieniowania cieplnego dochodzącego ze Słońca do Ziemi, a wstrzymuje fale długie, które powstają po odbiciu). Zjawisko to może mieć w przyszłości decydujący wpływ na podniesienie średniej temperatury na powierzchni Ziemi. Na Wenus, gdzie atmosfera zawiera 93 proc. dwutlenku węgla, temperatura wynosi 470 stop. C. Takie kataklizmy zapewne nam nie grożą, ale według opinii Stephena Schneidera, pracownika ośrodka badań atmosferycznych w Boulder w USA, w roku 2050 zawartość dwutlenku węgla w powietrzu zwiększy się dwukrotnie, a średnia temperatura podniesie się o 2 do 3 stop. C., w szerokościach umiarkowanych. Według innych badaczy — wystarczy podwyższenie temperatury o 5 stop. C., aby poziom oceanów podniósł się o jeden metr.

Wydruk nie jest dowodem

Izba Lordów, będąca najwyższym sądem apelacyjnym w W. Brytanii, wniosła ważny przyczynek do prawa komputerów — orzekając iż wydruk komputerowy nie może być przyjęty jako dowód rzeczowy dla sądu. Orzeczenie takie wydano w sprawie o włamanie. Dowodem, świadczącym przeciwko dwóm обвинionym młodym ludziom były trzy znalezione przy nich banknoty wartości 5 funtów których numery seryjne — przy przewianiu do lednego z banków skąd pobrano je ofiarę włamania — odnotowały w postaci wydruku komputer Banku Anglii. Obrona wskazała iż wydruk komputerowy nie spełnia zastrzeżonego w prawie brytyjskim warunku iż dokument będący dowodem dla sądu, musi odnosić się do informacji, pochodzących od osoby bezpośrednio znającej sprawę o której świadczy zapis. W przypadku tym komputer rejestrował świeżo wydrukowane banknoty, opruszczone przez maszyny która automatycznie odrzucała banknoty uszkodzone nostryjnie z każdej setki banknotów przepuszczonych przez wszystkie numery odrzucanych. Izba Lordów uznała, iż operator, który notował tylko pierwszy numer każdej partii, nie znał z pierwszych rekł numerów banknotów odrzucanych tak, jak miałyby to miejsce gdyby sortował je osobiste. Dowiadywał się o nich tylko od komputera, którego nie można obciążać odpowiedzialnością za prawdziwość zeznani ani odebrać od niego przyrzeczenia. Oplewałca na 3 lata więzienia wyrok uchylono, wskazując jednakże na lukę prawną w zasadach postępowania dowodowego, określonych ustawą z roku 1965.



